

# Krzysztof Zalewski, Na drugi brzeg

Przyłap ze mną chwilę  
Przyłap ze mną dzień  
z automobilem jest za 5  
wciągamy asfalt, leci spod kół  
skóra miasta jestem tuż  
już dom twój widzę  
rzekę tylko przejść

mimo spalonych mostów  
wpadnę na dłużej  
mimo rosnących kosztów  
wpadnę na drugi brzeg  
mimo spalonych mostów  
znajdę sposób  
i wpadnę na drugi brzeg  
mimo plam na słońcu  
znajdę sposób  
i wpadnę na drugi brzeg

pokonuje przestrzeń  
niczym łajka pies  
nawet za zakrętem nie wiem co jest  
mobil pali ropy i tłuszcz  
palę i ja  
ale starcza mi szlug  
już dom twój widzę  
rzekę tylko przejść

mimo spalonych mostów  
wpadnę na dłużej  
mimo rosnących kosztów  
wpadnę na drugi brzeg  
mimo spalonych mostów  
znajdę sposób  
i wpadnę na drugi brzeg  
mimo plam na słońcu  
znajdę sposób  
i wpadnę na drugi brzeg